№ 266. Poniedziałek 19. Listopada 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące. — Nowiny dworu. — Losowanie listów zastawnych.)

Wiedeń, 16. listopada. Dwór Jej Mości Cesarzowej do Madery składać się będzie z 30 osób, z ochmistrzem dworu na czele, towarzyszyć będzie dwóch doktorów, kapłan nadworny, kilka dam dworu i służba. Pobyt, jak głoszą, ma trwać do maja. Arcyksiążę Rudolf i Arcyksiężna Gizela pozostają w Wiedniu. W przejeździe zabawi Jej Mość Cesarzowa dzień jeden w Monachium. Sam Cesarz odprowadza Najjaśn. Panię do Ostendy.

— Wiadomo, że oficerowie za powrotem z armii papieskiej wstępować mogą do wojska cesarskiego; ale zaszła kwestya, w jakiej randze, czy w swej dawniejszej którą mieli, czyli zaś w świeżo w wojsku papieskiem nabytej. Rozporządzenie teraz wydane postanawia, że przyjmowani będą w randze przyznanej sobie pod komendą Lamoriciéra, byle patent był ratyfikowany przez ministra wojny papieskiego.

— Arcyksięstwo Ferdynand Maxymilian z najdostojniejszą małżonką przybyli wczoraj i stanęli w Schönbrunie. Uczta gościnna była u Arcyksiężny Zofii. Oczekują tu także przybycia Arcyksięcia Karola Ludwika z Insbruku. Dziś odjeżdża ztąd hr. Apponyi, poseł przy dworze angielskim, do Londynu na Paryż.

Jego c. k. apostolska Mość raczył dzisiaj przed południem udzielać licznych audyencyi prywatnych.

Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia przyjechali d. 8. b. m. po południu o godzinie 5½ z Iszlu do Linzu, a d. 9. b. m. o godzinie 9. min. 10. rano wyjechali do Wiednia.

— *Gazeta wiedeńska* podaje niniejsze obwieszczenie względem losowania listów zastawnych: Zgodnie z obwieszczeniem z d. 12. maja 1860, że na przyszłość losować się będą listy zastawne co pół roku, nastąpi losowanie listów zastawnych już w pierwszych dniach miesiąca grudnia r. b.

W to losowanie wchodzą wszystkie listy zastawne wydane po koniec listopada, a które jeszcze nie były losowane.

Kwota na to losowanie przeznaczona z dyrekcyi uprzywil. austr. banku narodowego, a zgodnie z postanowieniem c. k. ministerstwa skarbu wynosi 300.000 zł.

Na każdą z teraźniejszych trzech kategoryi, opiewających na 100, 1000 i 5000 złr. nastąpi osobne ciągnienie aż do tej kwoty częściowej wspomnionej sumy, która przypada na pojedyńczą kategoryę w porównaniu z obiegiem.

Wypłata wylosowanych listów zastawnych, bez względu czy wystawione na monetę konwencyjną, czy walutę austryacką, rozpocznie się nazajutrz po ciągnieniu.

Oprocentowanie wylosowanych listów zastawnych kończy się z dniem 1. stycznia 1861, którego to dnia wychodzi także kupon, albo jeżeli wypłacane będą przed 1go stycznia 1861, kończą się z dniem, którego nastąpi wypłata.

Bliższe szczegóły losowania będą poźniej ogłoszone.

Wiedeń, 12. listopada 1860.

zastępca gubernatora banku, *Winter* r. w. dyrektor banku.

Anglia.

(Książę Walii z powrotem. — Przymówki lorda Broughama. — Obawa ze zwłoki w powrocie księcia Walii. — Okręt dla Cesarzowej austryackiej. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 14. listopada. Z Plymouth telegrafują, że naprzeciw okrętu „Hero“, który z księciem Walii na pokładzie zbliża się do portu, odpłynął parowiec „Avon.“

— W uzupełnienie sprawozdania z bankietu lorda majora dodają dzienniki, że na toast na cześć izby wyższej odpowiedział lord Brougham szyderskiemi przemówkami przeciw Francyi. Ztąd da się tłumaczyć niechęć, z jaką dzienniki francuskie spominają o tym festynie. — Lord Brougham podniósł między innemi nienawiść Anglii przeciw wszelkim formom ciemiężtwa i tyranii, bez względu na to, czy obawiają się otwarcie czy skrycie i czy występują w oddaleniu, czy w najbliższem naszem sąsiedztwie. W dalszym toku wysławiał pana Beryer odwołując się bezpośrednio na jego gorzkie zażalenia, co do obecnych stosunków prawnych we Francyi.

— Wzbudza to coraz większą obawę, że książę Walii dotąd nie wrócił. Od dwudziestu dni jest już na morzu. Mniemają powszechnie, że eskadrze jego zabrakło węgla. Wysłano kilka parowców z węglami naprzeciw niego.

— Pojutrze odpływa jacht admiralski „Osborne“ z Portsmouth do Antwerpii przeznaczony dla Cesarzowej Jej Mości austryackiej. Kapitanem okrętu jest komandor Jerzy Bower.

— Ministrowie prawie wszyscy wrócili już do Londynu. W ciągu bieżącego tygodnia ma być kilka narad gabinetowych, poczem lord Palmerston wyjedzie zapewno na powrót do Broadland. Majtkowie okrętów liniowych „Cambridge“ i „Excellent“ zaproponowali składkę na pomnik dla admirała Napier. Pomysł ten przyjęto z uniesieniem w całej marynarce wojskowej, i potworzyły się już komitety, aby rzecz całą urządzić jak należy.

— Donoszą z Malty, że okręta liniowe „Cezar“, „St. Jean d'Acre“ i „James Watt“ pozostaną kilka miesięcy w Korfu, poczem odpłyną do którego z portów rzymskich.

— Charstone Mercury, zawiera korespondencye z Hawany, według której pogłoska dzienników amerykańskich, jakoby Hiszpania przygotowywała flotę dla wsparcia Miramona, nie ma żadnej istotnej podstawy.

— Sir William Armstrong zbija w liście do dziennika *Times* twierdzenie, jakoby działa jego nie mogły być mniejszym sporządzone kosztem, jak po 2000 funtów szterlingów jedno. Sir Armstrong tak pisze w liście: Równem prawem mógłby ktoś obliczyć koszt na 10.000 funt. szterl., nie biorąc za podstawę rzeczywistych cyfer i prawdy. Ja z mojej strony zaręczam, że jestem w stanie dostarczyć rządowi wszelkiego rodzaju dwónastofuntowych dział gwintowanych po cenie o ⅔ niższej, jak kosztowały dawne armaty dwunasto funtowe (armaty te kosztowały po 170 funtów szterling. sztuka), i że usunąłem wszelkie trudności w naprawie dział uszkodzonych ciężkiego kalibru.

Francya.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Przybycie jenerała Lamoriciéra do Paryża. — Podwyższenie disconto banku.)

Paryż, 13. listopada. Cesarzowa chciała sama odwozić ciało swojej siostry do Hiszpanii, ale trudno, by dogodzić mogła pragnieniu swemu, bo ile słychać stan zdrowia jej samej mocno jest nadwątlony. Uciska ją żal po zgonie siostry, i przywidziana podobna słabość w sobie, a do tego wypadki polityczne i religijne skrupuły pogrążają ją w smutek. — Na rozweselenie doradzają dla niej podróż do Szkocyi.

— *Patrie* wypisuje się obszernie, w jaki sposób owarowuje Austrya swoje brzegi morza adryatyckiego. Wzdłuż wybrzeży, mówi“ bieżą sygnały, które w związku z elektrycznemi telegrafami, tak w ciągu godziny dochodzić mogą rozkazy z Tryestu na ostateczne granice dalmatyńskie. Same zaś wybrzeża z sobie stawią wybornie wykonane owarowania, a garnizony zapełniają każdą twierdzę. Tam gdzieby mogło być lądowisko, stoją bateryе, a trzy osobne oboze w Pola, w Istryi i w Fiumie uzupełniają obronną siłę.

— Cesarski dekret z 18go września zatwierdza statuta Towarzystwa algierskiej kolei żelaznej. — Otwartą została nowa kolej z St. Christoph do Rodez, przez co połączyły się miasta Montauban, Tuluza, Bordeaux i Cette. — W Marsylii kazano ogłosić z urzędu, że nie będzie podwyższenia podatku od soli. Szkoła politechniczna doznała zupełnego przeistoczenia. Tworzyć będzie dwa zakłady udzielne, jeden cywilny dla kształcących się umiejętnie w naukach potrzebnych do posług krajowych, drugi wojskowy dla tych, co się sztuce wojennej chcą poświęcić. W szkole wojskowej zaprowadzają teraz warsztat pyrotechniki i magazyn prochu.

— Jak słychać, przysposobiają w ministerstwie spraw zewnętrznych odpowiedzi na rozmaite noty dyplomatyczne. Prawią o nocie rosyjskiej względem wypadków we Włoszech, a mianowicie względem położenia Papieża i Franciszka II. W gabinecie angielskim toczą się układy względem sprawy syryjskiej; rząd angielski oponuje przeciw dłuższemu pobytowi wojsk francuskich w tureckiej prowincyi, w Paryżu zaś uważają to rzeczą konieczną dla sprawy ludzkości. Głoszą, że chrześcianie w Bejrucie i z innych miast syryjskich

uciekają się z petycyą do Cesarza Napoleona błagając, by zezwolił na dłuższy pobyt wojska francuskiego niż termin oznaczony. Przeciwnie oświadczyła europejska komisya w Bejrucie, której prezesem jest, jak wiadomo, Fuad Basza, że francuska okupacya ustanie w czasie oznaczonym.

Do Paryża przybyła bulgarska deputacya z dopraszaniem się audyencyi u Cesarza.

Król syamski wydał wojnę Cesarzowi Anamu. Tę wiadomość przyjęto tu radośnie. Francusko-hiszpański korpus, który obsadził część państwa anamskiego i nie spodziewał się pomocy, bo wojna chińska mogłaby się przedłużyć, znajduje się nie w najlepszem położeniu, i spodziewa się, że go uwolni z tego zbliżenie armii syamskiej.

Wielkie wrażenie sprawiło wczoraj podwyższenie dyskonta francuskiego banku. To znaczne podwyższenie ztąd poszło, że Rothszyld ściągnął z banku 50 milionów.

Constitutionnel (własność p. Mires) uspokaja publiczność co do podwyższenia bankowej stopy procentowej na $4^1/_2$ od sta. „Ten krok, powiada *Const.*, wypływa koniecznie z podwyższenia dyskonta w Londynie. Położenie banku francuskiego wcale jest pomyślne, a podwyższenie dyskonta jest tylko reakcyą na chwilowe kłopoty angielskiej targowicy pieniężnej. Chcąc się o tem przekonać, dosyć zważyć, że podług ostatniego bilansu (10. listopada) wynosił zasób gotówki $434^1/_2$ milionów, a obieg banknotów 757 milionów, to jest: że gotówka przewyższa połowę banknotów, a więc jest to stosunek nierównie pomyślniejszy niż zwyczajny."

— *Gaz. augs.* podaje niektóre szczegóły z przybycia jenerała Lamoriciera do Paryża. Jenerał Lamoricière stanął w sobotę o godzinie 8 wieczór w swoim hotelu rue St. Dominique w Faubourg S. Germain. Do 400 osób z najznakomitszych domów oczekiwało go na wstępie, w salonach hotelu. Policya miała straż w pewnej odległości, lecz z nadworu nic było można dopatrzyć demonstracyi. Po przywitaniu przemówił Lamoricière, i wynurzył jakie jest położenie obecne i jakie są widoki papieskiego rządu. Zapewniał przyszłość pomyślniejszą, gdyż papież otrzymuje codziennie od wszystkich katolickich rządów i ze wszystkich katolickich krajów niezawodne zapewnienia — życzliwości powszechnej. Dodał, że ma polecenie papieża oświadczyć, iż całą swą i niezachwianą ufność pokłada na katolikach francuskich, którzy wyszczególniają się nad innych. Lamoricière unikał w swojej przemowie wszelkiej aluzyi potępiającej francuską politykę. Nawet lojalność jego raportu wojskowego, którą ogłosił *Ami de la religione*, znalazła u wszystkich uznanie. Lamoricière nie tai tego iż się nigdy nie oddawał illuzyi, by Francya występowała zbrojno przeciw inwazyi sardyńskiej, i by korpus jego, z wyjątkiem franko-belgijskiej dywizyi, jedyny do boju pewny, mógł sobie obiecywać zwycięztwo. Całe postępowanie Lamoriciera sprawia dobre wrażenie, i dowodzi jak niesłusznie pisma opozycyjne go czernią.

— Bank podwyższył swoje diskonto, bo przewiduje, że już w przyszły czwartek nastąpi dalsze podwyższenie w banku angielskim. Tem samem przestrzegł giełdę, nie zapędzać się nierozmyślnie w podwyższanie papierów.

Holandya.

(Regulamin kolonialny.)

Minister kolonii zamorskich ogłasza w *Staats-Courant* królewskie rozporządzenie z gabinetu d. 27. października, które ustanawia nowy regulamin, według jakich warunków przypuszczać Holendrów i innych Europejczyków do posiadłości holendersko-indyjskich. W tym względzie obowiązywało dotąd prawo pisane jeszcze w duchu wschodnio-indyjskiej kompanii handlowej, która nie przypuszczała Europejczyków do Indyi, a przystęp do zamorskich kolonii był Holendrowi dozwolony tylko za stawieniem dwóch zamożnych poręczycieli, którzy obowiązywali się starać o utrzymanie i powrót wychodźcy. Oprócz tego zachodziły jeszcze liczne inne formalności, które niezamożnemu Holendrowi, lubo zdolnemu do pracy, stawiały prawie nieprzełamaną przeszkodę do przesiedlenia. Inni mieszkańce europejscy mieli w tym względzie większe ułatwienia, gdyż mogli ujść wielu uciążliwym formalnościom, byle tylko przybywali na okrętach z portów zagranicznych. Dlatego handlowemi przedsiebierstwami zawiadywali w holenderskich koloniach najczęściej nie Holendry, a i rzemieślnicy są także innej narodowości, podczas gdy Holendra, który i tak nie chętnie opuszcza ziemię ojczystą, odstraszają podobne stosunki od kolonii. Więc też obwieszczone rozporządzenie powszechnie bardzo dobrze zostało przyjęte.

Włochy.

(Przysposobienia wojenne. — Ochotnicze pułki. — Wiadomości bieżące. — Organizacya w Neapolitańskiem.)

Turyn. Margrabia Sauli za przybyciem z Petersburga dnia 9go b. m. otrzymał wezwanie z gabinetu odjeżdżać w ważnej misyi dyplomatycznej do Berlina. Oprócz niego wyprawił hr. Cavour p. Astengo w podobnej misyi do Bukaresztu. Sam p. Cavour wyjeżdża wkrótce do Neapolu, a miejsce jego w Turynie zastępować tymczasowo będzie minister oświecenia publicznego p. Mamiani.

Wojsko na pograniczu północnem przeszło na leże zimowe. Ale co tu najmocniej w tej chwili dolega, to zmniejszenie korpusu żandarmeryi; bo co tylko można było, wszystko wyprawili ztąd do Neapolu i do Palermu, a niepokoje w Abruzach i w Kalabryi wyciągnęły co było żandarmeryi w północnych Włoszech; za to wzmogła się śmiałość i zuchwałość w rozbojach, trudna do pokonania.

Jeńców neapolitańskich z Kapuy osadzono w Alessandryi. Oficerom oświadczyć kazano, że mogą wstępować w pułki włoskie, ale tylko o stopień niżej swej dotychczasowej rangi.

Corriere mercantile zawiadamia, że granice między Austryą a Sardynią zostały ustalone stosownie do traktatu. Komisye wojskowe w tej mierze ukończyły swe prace. Protokół spisany jest w języku francuskim. Pierwsza sekcya zawiera linię Peschiera od jeziora Garda do brzegów Mincio; druga sekcya Mincio; trzecia między Mincio a Padem od miasta Gracia do Pevazarolo; a czwarta składa tę część, co leży nad Padem.

— W turyńskich arsenałach pedejmują bardzo wielkie prace: ustawiono maszyny do wyrobu strzelb, leją działa i wszędzie powiększono liczbę urzędników i robotników w fabrykach broni i amunicyi.

Zdaje się, że zaniechano projektu zruchomić 80 batalionów gwardyi narodowej, ale z tem wszystkiem stanęło, ażeby wysłać do Neapolu 8 batalionów milicyi miejskiej z dawnych prowincyi.

By położyć jakowąś tamę w dążności różnych stronnictw, a szczególnie dawniejszych zwykłemu porządkowi rzeczy przeciwnych, postanowili, jak się zdaje, hr. Cavour, zastępca jego Farini i La Farina udzielać jak największej swobody w duchu konstytucyjnym, lecz przytem usuwać od władzy urzędowania wszystkich zbyt egzaltowanych, tak, ażeby instytucye zostawały w ręku ludzi rozsądnych. To powodem, że już teraz wyrzekać zaczynają ci, co tworzyli przyboczną partyę dyktatora, czując, że są usunięci. Z obozu pod S. Angelo i Sta Marya liczni codzień przybywają do Neapolu oficerowie i żołnierze z oddziałów Garibaldego, opuszczając służbę wynoszą się do Liwurny i Genuy z powrotem. Nawet i niektórzy z angielskich ochotników popowracali i jadą do Malty lub do Genuy.

— Rząd rosyjski, piszą z Liwurny, wydał rozkaz do wszystkich konzulów we Włoszech wezwać poddanych rosyjskich niezwłocznie do powrotu do kraju.

Dyecezya kolońska przekazała do Rzymu uzbierany grosz Świętopietrza w okrągłej sumie 60.000 złr. Odwożą te pieniądze na Monachium do Rzymu.

Neapol. Podług doniesienia z Neapolu z 13. listopada odłożony został odjazd Króla Wiktora Emanuela do Palermu. Sardyńska ustawa wyborcza została ogłoszona i ustanowiono radę jeneralną dla zreorganizowania armii południowej.

— Na zamku w Gaecie bawią teraz: Król Franciszek II., Królowa, bracia królewscy: Hrabiowie Trani, Caserta, Girgenti, Bari i Castelgirone, cztery sióstr królewskich i Królowa matka. Ze stryjów królewskich bawi hrabia Syrakuzy we Florencyi, hrabia Aquila w Londynie; książę Kapuy ma dwoje, a hrabia Trapani czworo dzieci.

— Z odjazdem Garibaldego, mówi *Independance*, rozpoczęła się organizacya rządów w Neapolu; p. Farini został mianowany namiestnikiem królewskim w Neapolu, z powołaniem dokonać zjednoczenia z Sardynią na ten sam sposób, jak tego dokonał rok temu w Modenie, w Parmie i Bononii. Jenerał La Marmora ma poruczoną sobie reorganizacyę siły zbrojnej, a w duchu zgodnym z konstytucyą piemoncką i po'‑gi zjednoczonej. Obliczają, że całość jej wynosić będzie do 177 pułków wszelkiej broni i 54 batalionów bersaglierów. Jest to w porównaniu do sił francuskich nawet, siła dosyć znaczna, ale potrzeba będzie pewnie czasu nie mało, nim świeże zaciągi wyrównają starym doświadczonym pułkom.

— Według doniesień do gazety augsburskiej na Liwurnę pod dniem 12go b. m. panują w Palermie wielkie niechęci. Mianowanie Montezemola, Cordowy i Lafariny podają za powód odjazdu Garibaldego. Obawiają się z tej przyczyny rozruchów niebezpiecznych. Dnia 9. listopada było w Rzymie posiedzenie nadzwyczajne kolegium kardynałów. — Komitet potajemny zbiera tam głosy za anexyą.

Niemce.

(Wiadomości bieżące. — Przesyłki wojenne do Brazylii.)

— Ci, co to tajemnice gabinetów, mówi *Pruska gazeta*, przenikać radzi, rozgłosili po dziennikach, że w ministeryum państwa odbywają się w Berlinie konferencye o ułożenie pewnej ustawy, którąby sejm potem zatwierdził, a to względem odpowiedzialności ministrów. Ile zaś nam wiadomo, podobnego wniosku na radzie w ministeryum stanu nigdy nie było.

— Dnia 8go b. m. wysłano z Magdeburga do Hamburga osobnym pociągiem 12 sześciofuntowych dział gwintowanych i 4 siedmiofuntowych takichże haubic, to jest dwie zupełnie uzbrojone baterye, które z Hamburga wyprawią dalej do Brazylii. Rząd brazylijski zakupił te działa w Prusiech. Kapitan brazylijski sam prowadzi transport aż na miejsce. Ze Spandau wysłano dnia 8go b. m. również do Brazylii trzecią bateryę.

Frankfurt, 9. listopada. Gazeta pruska umieszcza następujący akt urzędowy konferencyi wurzburskiej.

Projekt konwencyi, podziału, dowództwa i organizacyi 7, 8 i 9. korpusów armii związkowej na przypadek wybuchu wojny.

Przejęte potrzebą wskazaną obecnemi okolicznościami, zważywszy możność wybuchu blizkiej wojny, aby ile to od nich zależy bronić całości i pomyślności Niemiec: rządy Bawaryi, Saxonii, Hanoweru, Wirtembergu, Badenu, Kuryi Heskiej, Wielkiego księstwa Heskiego, Meklenburga Szwerynu i Nassau obmyśliły najwłaściwsze środki, aby w razie potrzeby zgromadzić jak najrychlej zbrojne siły Niemiec i postanowiły w tym względzie co następuje:

§. 1. W razie gdyby Niemcza zagrożona była wojną, jeżeli oba wielkie mocarstwa niemieckie wystąpią albo z całemi swemi armiami, albo ze znaczną siłą wojsk nienależących do związku niemieckiego, mianowanie naczelnego wodza całej zbrojnej siły niemieckiej pozostawia się z wszelką ufnością obu wielkim mocarstwom za spólnem porozumieniem.

§. 2. Toż samo będzie miało miejsce w razie, gdy tylko jedno z obu mocarstw wystąpi z całą swą siłą zbrojną, a drugie przyszle tylko należny zwykły kontyngens związkowy.

§. 3. W razie gdyby oba mocarstwa nie mogły się zgodzić co do mianowania naczelnego wodza siły zbrojnej związkowej, raczą wnioski swoje w tym względzie przedłożyć zgromadzeniu związkowemu do rozstrzygnięcia, aby na tej drodze osiągnąć jak najrychlej jedność głównego naczelnictwa wojsk niemieckich, co jest do prowadzenia wojny niezbędnem.

§. 4. Jeżeli jedno z mocarstw, niemiecki kontyngens wojsk swych złączy z resztą wojska niemieckiego i użyje po za obrębem związku, wówczas będą tworzyły armię związkową pozostałe siedm korpusów innych państw, a wódz naczelny ma być obrany w myśl i według przepisu ustawy związkowej. Do obioru wodza naczelnego mają być przypuszczone tylko te państwa związkowe, które dostarczyły swych kontyngensów do armii związkowej.

§. 5. W przypadkach oznaczonych artykułami 1, 2, 3 i 4 ustanowi się w wszelkim razie osobny główny dowódzca dla korpusów armii 7, 8, 9 i 10. Główny ten dowódzca zajmie się jak najszybszem zgromadzeniem wszystkich korpusów armii. Gdyby korpus 10. miał być użyty gdzie indziej po za granicami związku, wówczas nie będzie stać pod rozkazami tegoż naczelnego wodza.

§. 6. Główny dowódzca rzeczonych korpusów armii obierany ma być w ten sposób, że każden z czterech korpusów obiera wprzód z pomiędzy siebie kandydata, poczem z tak wybranych czterech kandydatów za spólnem porozumieniem ma być wybrany główny dowódzca. Tymże samym sposobem ma być wcześnie obrany zastępca głównego dowódzcy z grona dowódzców korpusowych.

§. 7. Główno-dowodzący czterech korpusów armii związkowej posiada wszelkie prawa, i ma pełnić wszelkie obowiązki stosownie do postanowień związkowych. Jego stanowisko i zależność względem wodza naczelnego określone jest warunkami związkowej ustawy wojennej dla dowódzców korpusowych. Dowódzca główny nie koniecznie ma być zarazem dowódzcą jednego z czterech korpusów armii, musi jednak należeć do ich szeregów.

§. 8. Aby postawić jak najrychlej w razie potrzeby wszystkie cztery korpusy armii w stanie gotowym do boju, należy użyć wszelkich środków, ażeby korpusy te zebrały się w przeciągu 14 dni, pod rozkazami głównego dowódzcy, w oznaczonych miejscach, oddalonych o sześć lub siedm dni marszu od głównej widowni działań wojennych.

§. 9. Aby wojska rzeczone mogły jak najrychlej zgromadzić się w oznaczonych miejscach, będą wojska odbywać marsze, rozpisywać kwaterunki i używać kolei żelaznych bez żadnych więcej układów i postanowień ze strony rządów, prócz wyrażonych poniżej w następnych artykułach.

§. 10. Osobnym aktem przepisaną będzie organizacya wojska związkowego utworzonego z czterech korpusów armii. W tym akcie umieszczone będą szczegółowe przepisy, co do przemarszów zaopatrzenia wojsk i t. p. Natychmiast po zatwierdzeniu niniejszej konwencyi zbierze się komisya, aby spisać akt pomieniony, złożona z oficerów sztabowych i urzędników magazynowych wszystkich czterech korpusów.

§. 11. Pod względem zaopatrzenia armii i to należy mieć na baczności, aby każdy korpus zaopatrzony był własną żywnością na ośm lub dziesięć dni, nie potrzebując w przeciągu tego czasu naruszać żelaznego zasobu armii.

§. 12. Obiór wodzów, urządzenie sztabów głównych i kwatermistrzowskich całej armii, równie jak pojedynczych korpusów należy w każdym razie przedsiębrać ile możności jak najspieszniej.

Spisano dla wiadomości w Würzburgu dnia 5. sierpnia 1860.

(Podp.) Mark generał-porucznik jako prezes.

Dania.

Kopenhaga, 10. listopada. W ministeryum, jak donoszą do *Hamb. Nachr.*, zachodzi niezgoda między sejmową frakcyą Monrad-Casse i tajnym radcą Hall; minister Monrad sądzi, że należy na wszelki wypadek zapewnić sobie pomoc Folkethingu; i że jeżeli nie zdoła uzyskać jej przy teraźniejszym składzie, będzie się starał utworzyć skład więcej demokratyczny. — Ostatniemi czasy miano za zniesieniem examinów prawniczych ułatwić mężom z ludu przystęp do wielu urzędów. Potąd wolno było ministrom mianować posłów przychylnych sprawie włościańskiej tylko dyrektorami asekuracyi, albo udzielać im urząd rewizorów skarbowych, ale teraz ma się to zmienić, bo ustanowiony jest osobny wydział, ażeby się nad tem zastanowił.

Szwecya.

(Swobody Żydom. — Towarzystwo strzeleckie. — Burze morskie.)

Sztokholm, 5. listopada. Rozporządzenie, które przyznaje żydom prawo nabywania w całym kraju posiadłości, jest następujące:

„Wyznawcy wiary Mojżeszowej, którzy są obywatelami szwedzkimi, mają mieć prawo osiedlać sie, nabywać i mieć stałe posiadłości w całym kraju, tak na wsi, jako tez po miastach. — W związku z tem rozporządzeniem oświadczamy w łasce, że zagraniczni starozakonni, którzy tymczasowo za pozwoleniem przebywają w państwie, mają mieć prawo, obierać mieszkanie w jednem z miast: Sztokholm, Gothenborg, Norköping i Karlskrona."

Na wzór towarzystwa strzelców w Helsinborgu i Gothenborgu zamierza także tutejszy związek robotników, utworzyć podobne towarzystwo.

— Liczba okrętów, w czasie ostatniej silnej burzy d. 3. i 4. z. m. rozbitych na wybrzeżach Holandyi, Danii i szwedzkiej prowincyi Szonen, wynosi w ogóle 76; między niemi 12 szwedzkich, 12 pruskich, 11 angielskich, 7 duńskich, 7 holenderskich, 4 norweskich i 3 francuskich. Ale znacznie większa jest liczba okrętów, które zatonęły w Kategacie, na morzu północnem, lub na Sundzie. Przeszło 50 osób utonęło w tych dwóch dniach.

Księstwa Naddunajskie.

(Ministeryum serbskie.)

Belgrad, 11. listopada. Książę Serbii złożył ministeryum: Filip Krytycz ministrem spraw zewnętrznych, Mikołaj Krystycz spraw wewnętrznych, Gronicz sprawiedliwości a Gabrylowicz finansów; senat doznał zmiany zupełnej i teraźniejszy skład rzeczy bardzo ważny.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 14go listopada. Cesarzowa Eugenia odjechała dziś zrana do Szkocyi, udając się w najściślejszem *incognito* do dóbr księżny Hamilton.

Turyn, 15. listopada. Dzisiejsza *Opinione* donosi: Cialdini organizuje ruchome kolumny, by przytłumić reakcyę w kilku prowincyach neapolitańskich. Reakcyonistów w prowincyi Terano wspiera załoga twierdzy Civitella del Fronto. Piemoncki komendant oblężniczy naprożno ja wzywał do poddania się, i zdaje się, że będzie musiał ustąpić dla braku amunicyi i dział oblężniczych. Cialdini telegrafuje z Molo di Gaeta, że dnia 12. uderzyły obozujące pod Gaetą wojska neapolitańskie na linie piemonckie, przyczem straciły do 1500 jeńca i musiały ustąpić do twierdzy; zaś Piemontanie ścieśnili koło oblężnicze obsadzeniem miejsc: Borgo St. Agata, Monte Fortone, Monte Erta, Monte Lombone i Cappucini. Dnia 15. obsadzą Pontecorvo. Roboty oblężnicze postąpiły. Król Franciszek II. nadał Goyonowi i admirałowi Tinan wielki krzyż orderu Śgo Januarego.

Medyolan, 15. listopada. Do *Perseveranzy* piszą z Turynu: Oblężenie Gaety, bez pomocy floty, będzie kosztować wiele czasu i ofiar, zwłaszcza że nieregularny, kamienisty grunt utrudnia wielce roboty oblężnicze. Podług depeszy prywatnej miał Cialdini zabrać znowu 2500 jeńca. Dnia 11go rozpoczęło sie bombardowanie Gaety. — Batalion francuskich wojsk okupacyjnych ma być przeniesiony do Terraciny, by Neapolitanom wypartym z Gaety wzbronić wstępu do państwa kościelnego. — W Isernii i sąsiednich gminach wybuchła nanowo reakcya niedawno przytłumiona, i musiano wysłać tam kilka batalionów brygady Ré dla przywrócenia spokojności. — Fanti odchodzi jutro znowu do Neapolu, by zarządzać bombardowaniem Gaety. Króla Franciszka II. zachęcają do oporu prośby jenerała Ulloa i jawna sympatya admirała Tinan.

Medyolan, 16. listopada. Do *Perseveranzy* piszą z Turynu: Gdy 12go wszystkie wojska neapolitańskie po niepomyślnem ataku odparte zostały do twierdzy Gaety, składała się jej załoga z 18 batalionów (do 11.000 ludzi). Dla braku miejsca i żywności był komendant twierdzy zmuszony odesłać część wojsk okrętami francuskiemi do Civitavecchii. Z Genuy odeszły wielkie działa oblężnicze pod Gaetę.

Neapol, 14go listopada. Ostatniego poniedziałku zaszła utarczka z Neapolitanami, którzy stoją zewnątrz twierdzy gaetańskiej. Wojsko te chce kapitulować. Załoga Gaety wynosi 3000 ludzi.

Drezno, 15. listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych przedłożony został projekt względem przywrócenia centralnej władzy niemieckiej z stosowną reprezentacyą ludu.

Mnichów, 16. listopada. Jak słychać z pewnością, uda się Jego Mość Cesarz austryacki, odprowadzając Jej Mość Cesarzową na Mnichów do Bambergu, w odwiedziny do Jego Mości Króla wirtemberskiego do Sztutgardy.

Kassel, 16. listopada. Izba druga oświadczyła się 43 głosami przeciw 5 za konstytucyą z roku 1831.

Poczta lewantyńska na Tryest.

Konstantynopol, 10. listopada. Stan zdrowia ces. internuncyusza barona Prokesza jest zawsze pomyślny. — Emin Effendi mianowany jest ministrem sprawiedliwości. — Chrześcianie wracają z Bejrutu do swoich wsi. — W górach restaurują zburzone budynki pieniądzmi Turków. — Fuad uwięził znaczniejszych naczelników Druzów. — Wychodźtwo Tatarów nogajskich do Konstantynopola i Smyrny nieustaje.

Konstantynopol, 15. listopada. Jak tylko Porta potwierdzi zaciągniętą w Paryżu pożyczkę na 400 milionów franków, rozpocznie się natychmiast wypłata procentów od dawniejszych długów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. listopada.

Hotel europejski: PP. Br. Błażewski Krzysztof, z Nowosiółek. — Pragłowski Alex., z Kab.rowiec — Osmólski Wład, z Władypola.

Hotel angielski: Gorski Maciej, z Koszyc. — Hr. Stadnicki Edward, z Krysowiec. — Hr. Rozwadowski Oskar, c. k. major, z Wiednia. — Paszkowski Adam, z Kijowa.

Pod kolej żelazną: Zarzycki Tytus, z Chotylubia.

Dnia 18. listopada.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Krasicki Alex., z Dubiecka. — Burakow Waleryan, z Rosyi. — Petrowicz Ksawery, z Wołostkowa.

Hotel europejski: Pietrzycki Wiktor, z Zorkuczowa. — Wiśniewski Wiktor, z Strzelisk. — Doliniański Seweryn, z Dolinian. — Hr. Studnicki Jan, z Bursztyna.

Hotel krakowski: Kirchmeyer Jan, z Bukaczowiec. — Stokłosiński Kasper, z Sarnek górnych. — Wnorowski Jan, z Deszawy. — Hr. Dzieduszycki Włodzimirz, z Potorzycy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. listopada.

PP.: Szymanowski Władysław, do Rzeszowa. — Gontard Henryk, c. k. podpułkownik, do Gródka. — JEx. Hr. Schlik, c. k. jenerał jazdy, do Gródka.— Br. Collan Robert, do Neusztadu. — Wiktor Tadeusz, do Świrza. — Torosiewicz Michał, do Pełtwy. — Garapich Władysław, do Cebrowa. — Hoppen Maryan, do Kozłowa. — Bocheński Alojzy, do Olyniowiec. — Miliński Franciszek, do Helinkowa. — Sm.rzewski Seweryn, do Tudkowiec. — Zachariasiewicz Mikołaj, do Lipowiec.

Dnia 18. listopada.

PP. Bal Franciszek, do Tuliglów. — Rudzki Pius, na Podole. — Jasiński Józef, do Zabłotowa — Łopuszański Bolesław, do Czyszek.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej po raz pierwszy: **Dobranoc sąsiedzie,**" krotochwila ze śpiewkami w 1 akcie z francuskiego, i „**Dwa pojedynki,**" komedya w 2 aktach z francuskiego. *Jutro* w teatrze niem. na dochód pani *J. Haller* po raz pierwszy: „**Tantchen Unverzagt**" oder „**Alte Liebe rostet nicht,**" komedya w 3 aktach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.71	+ 2 4	93 1	południowy sł.	pochmurno
2. god. po p ł.	324.57	+ 4.7	84 5	„ „	„
10. god. wiecz.	325.22	+ 3 6	92.0	„ „	„

Kurs lwowski.

Dnia 17. listopada.		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski . .	wal. austr.	6	35	6	42
Dukat cesarski	„ „	6	38	6	43
Półimperyał zł. rosyjski .	„ „	10	93	11	8
Rubel srebrny rosyjski .	„ „	2	11	2	15
Talar pruski	„	2	2	2	5
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	42	85	5
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów			—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	38	68	—
6% Pożyczka narodowa		76	35	77	38

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 17. listopada.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77.20 Metaliki po 5% za 100 zł. 66.25; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 756 -; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 172 - ; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 115 20. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 134 30. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —. .

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 40, dukaty ces. pełnej w gi —.—. korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

(Najwyżej zatwierdzony porządek noszenia żałoby po Jej Cesarskiej Mości, błogosławionej pamięci Cesarzowej Alexandrze Federównie.)

Z powodu zgonu Najjaśniejszej Cesarzowej, nakłada się gruba żałoba na pół roku, rozdzielona na 4 kwartały, licząc w każdym po sześć tygodni.

Najjaśniejsay Pan i Ich Cesarskie wysokoście Wielcy książęta raczą przywdziać żałobę na pół roku, według artykułu o żałobie wojskowych.

Najjaśniejsza Pani w pierwszym kwartale raczy nosić zwyczajną, wysoką, czarną suknię flanelową; rękawy długie zapinające się przy początku ręki; kołnierzyk batystowy z szeroką wypustką i takież plerezy, ogon czarny flanelowy cztero arszynowy, przypinany do stanu; ubranie głowy: czarny krepowy czepek; czarna przepaska krepowa na mantynie, kładzie się oddzielnie; woal czarny krepowy krótki, a na ceremonie takiż woal okrywający całą suknię cztero arszynowy. Obuwie, rękawiczki i wachlarze czarne.

Wielkie księżny mają takież ubranie, tylko ogon trzy arszynowy.

W drugim kwartale Najjaśniejsza Cesarzowa i Wielkie księżne raczą nosić flanelę albo sukno z takiemiż plerezami i kołnierzykami jak w pierwszym kwartale, ubior głowy bez przepaski, tylko z żałobnym woalem.

W trzecim kwartale Najjaśniejsza Pani i Wielkie księżne raczą nosić suknie z kaszmiru bez plerezów, kołnierzyk i obszycie rękawów białe, na głowie czarny tiulowy czepek z wązkiemi zębami, rękawiczki, wachlarze i obuwie czarne.

W czwartym kwartale Najjaśniejsza Pani i Wielkie księżne raczą nosić suknie czarne jedwabne, na głowie białe krepowe ubrania z kolorowemi wstążkami; rękawiczki kolorowe, wachlarze do woli.

Osoby płci żeńskiej pierwszych czterech klas.

a) W pierwszym kwartale mają nosić czarną sukienną suknię z rękawami długiemi, kołnierzyk biały batystowy z wypustką i takiemiż plerezami, szerokości, pierwsze dwie klasy na 1½ werszka, a trzecia i czwarta klasa na jeden werszek; na głowie ubrania z czarnej krepy, z czarną wązką przepaską; wachlarze, rękawiczki, obuwie czarne; ogony dwie pierwsze klasy mają mieć dwuarszynowe i wszystkie cztery klasy kiedy będą przy ciele spoczywającej w Bogu Cesarzowej i w dzień pogrzebu, mają mieć wielkie żałobne woale; kiedy zaś będą wyjeżdżać na miasto, wtenczas mają kłaść czarne krepowe woale, któreby zasłaniały twarz.

b) W drugim kwartale mają nosić: zwyczajne sukienne wysokie suknie, bez plerezów, z czarnym krepowym kołnierzykiem i takiemże obszyciem rękawów; na głowach ubiory czarne z wązkiemi zębami, bez woali; obuwie, wachlarze i rękawiczki czarne.

c) W trzecim kwartale mają nosić suknie zwyczajnego kroju z kaszmiru, bareżu, popeliny albo jakiej innej półwełnianej i półjedwabnej materyi. Ubrania na głowę i czepki z czarnego tiulu, koronek lub blondyn. Ubranie sukni może być takie same. Obuwie, rękawiczki i wachlarze czarne.

d) W czwartym kwartale: kwartał ten dzieli się na dwie równe połowy W pierwszej połowie, czarna suknia jedwabna zwykłego kroju, czepek i szmizetka białe. W drugiej połowie także czarna jedwabna suknia, białe i kolorowe ubrania na głowę.

Damy piątej, szóstej i siódmej klasy mają nosić w pierwszym kwartale czarne sukienne wysokie suknie; rękawy sukni do woli; na szyi oddzielny płaski kołnierzyk batystowy z plerezami, szerokości na ¾ werszka; ubrania na głowie czarne, w drugim, trzecim i czwartym kwartale, tak jak osoby pierwszych czterech klas.

Kamer-frau i kamer jungfery Ich Cesarskich Mości mają nosić żałobę, oznaczoną dla dam szóstej klasy.

Wszyscy jenerałowie, sztab i ober-oficerowie wojska i floty:

a) W pierwszym i drugim kwartale, mają nosić grubą żałobę, a mianowicie: krepę na około kasków, na kokardzie i końcach kapeluszy, na szlifach, akselbantach, szarfach, przewiązaniach, temblakach i lewym rękawie półkaftanów, wicepółkaftanów, surdutów i płaszczy.

b) W trzecim kwartale mają nosić krepę na kokardzie i końcach kapeluszy, na kaskach, temblakach i na lewej ręce, — i

c) W czwartym kwartale żałoba oznacza się krepą na lewym ręku.

Żałoba dla sztandarów, instrumentów muzycznych i bębnów oznaczona jest ustawą wojenną.

Urzędnicy dworscy, członkowie rady państwa, senatorowie i w ogóle wszyscy urzędnicy pierwszych trzech oddziałów, którym oprócz paradnego munduru nadany jest półkaftan.

a) W pierwszym, drugim i trzecim kwartałach mają nosić grubą żałobę, to jest przywdziewają półkaftan i mają czarne rękawiczki, i czarną krepę na lewym rękawie, temblaku, kokardzie i końcach kapeluszy, i

b) W czwartym kwartale żałoba oznacza się krepą na lewej ręce.

Wszyscy inni urzędnicy cywilni: *a*) w pierwszym, drugim i trzecim kwartale noszą grubą żałobę: przy półkaftanie czarne ubranie, spodnie, czarne rękawiczki i czarna krepa na lewym rękawie, temblaku, kokardzie i końcach kapelusza, a przy wicepółkaftanach i frakach mundurowych czarne rękawiczki, czarna krepa na lewej ręce i na kapeluszu; *b*) w czwartym kwartale żałoba oznacza się krepą na lewej ręce.

Urzędnicy pierwszej i drugiej klasy, w pierwszym i drugim kwartale mają mieć powozy obite czarnym suknem, bez herbów, a w mieszkaniach przez nich zajmowanych obijają kirem jeden pokój.

Urzędnicy pierwszych czterech klas, w pierwszym i drugim kwartałach mają mieć dla kuczerów i forysiów ubranie z czarnego sukna, czapki i pasy czarne, a dla lokajów czarną liberyę, w pierwszym kwartale bez wstążek, a w drugim z wstążkami na lewym ramieniu, według swego herbu. Takąż żałobę używają i kawalerowie Cesarskiego Dworu nie znajdujący się w pierwszych czterech klasach.

Urzędnikom piątej, szóstej i siódmej klasy pozwala się używać dla lokajów czarnej liberyi.

W trzecim kwartale czarne obicia z pokojów i powozów mają być zdjęte, również jak i czarne liberye z służących.

Wszystkim innym płci męzkiej i żeńskiej osobom, nie zważając na stan, zostawia się do woli, przez cały czas żałoby noszenie czarnej odzieży.

W uroczyste dni żałoba się zdejmuje.

(podpisano) Wielki mistrz obrzędów, hrabia Borch.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*